



Polityczne i ideowe aspekty przymierza polsko-husyckiego z lat 1432–1433

W prowadzonych od ponad wieku badaniach nad stosunkami polsko-czeskimi w okresie husyckim ważne miejsce zajmuje wyprawa wojsk sierocych pod dowództwem Jana Čapka z Sán na ziemię zakonu krzyżackiego, do której doszło w 1433 r. W literaturze przedmiotu, tak polskiej, jak i czeskiej, zagadnienie to zostało omówione w sposób szczegółowy i wyczerpujący. Dobrze znane są także uwarunkowania polityczne, w których latem 1432 r. zawarty został sojusz między dowódcami husyckich armii polowych a królem Władysławem Jagiełłą. Pionierskie dla tych badań ustalenia Jaroslava Golla przedstawione w jego studium z 1897 r.¹ uzupełnili i rozwinęli w późniejszym czasie ze strony czeskiej F.M. Bartoš², J. Macek³, a ostatnio F. Šmahel⁴, a ze strony polskiej A. Prochaska⁵, E. Maleczyńska⁶, a także M. Biskup⁷, E. Rymar⁸, a ostatnio J. Nikodem⁹. Pomimo to wiele kluczowych kwestii budziło i wciąż budzi dyskusje. Zasadnicza rozbieżność dotyczy oceny charakteru sojuszu polsko-husyckiego z 1432 r. którego następstwem był udział wojsk sierocych w wyprawie na ziemię Zakonu. Analizując polityczne znaczenie porozumienia polsko-husyckiego z 1432 r., Jaroslav Goll wskazywał, że udział wojsk sierotek w wyprawie z 1433 r. był naturalnym następstwem tego sojuszu, ale zarazem podkreślał najemny charakter ich służby. Dowodził, że w wojnie z Krzyżakami wzięły udział wyłącznie oddziały polowe sierotek, które zostały odpowiednio wyposażone i opłacone przez stronę polską. W przeciwieństwie do Golla Jaroslav Macek i Ewa Maleczyńska podkreślali bliską współpracę polityczno-militarną husyckich

¹ J. Goll, *Čechy a Prusy ve středověku*, Praha 1897, s. 214–245.

² F.M. Bartoš, *Husitská revoluce*, t. 2: *Vláda bratrstev a její pád 1426–1437*, Praha 1966, s. 115–118.

³ J. Macek, *Husité na Baltu a ve Velkopolsku*, Praha 1952; wersja polska: *Husyci na Pomorzu i w Wielkopolsce*, oprac. E. Maleczyńska, Warszawa 1955, s. 46–82.

⁴ F. Šmahel, *Husitská revoluce*, t. 3: *Kronika válečných let*, Praha 1993, s. 254–259 i 266–269; tenże, *Die Hussitische Revolution*, tl. T. Krzenck, red. A. Patschovsky, t. 3, Hannover 2002 (*Monumenta Germaniae Historica Schriften*, Bd. 43), s. 1577–1582.

⁵ A. Prochaska, *W czasach husyckich*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny”, 13, 1897, s. 166–288.

⁶ E. Maleczyńska, *Ruch husycki w Czechach i w Polsce*, Warszawa 1959, s. 464–472.

⁷ M. Biskup, G. Labuda, *Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach. Gospodarka – Społeczeństwo – Państwo – Ideologia*, Gdańsk 1986, s. 375–376; tenże, *Polityka zewnętrzna zakonu krzyżackiego, w: Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Władza i społeczeństwo*, red. M. Biskup, R. Czaja, Warszawa 2009, s. 245–246.

⁸ E. Rymar, *Polsko-czeska wyprawa zbrojna do Nowej Marchii w 1433 roku*, „Przegląd Zachodniopomorski”, 37, 1993, s. 31–56.

⁹ J. Nikodem, *Polska i Litwa wobec husyckich Czech w latach 1420–1433. Studium w polityce dynastycznej Władysława Jagiełły i Witolda Kiejstutowicza*, Poznań 2004, s. 387–400.

Czech z Królestwem Polskim w latach 1431–1433 i łączącą oba kraje niechęć do zakonu krzyżackiego. W ich opinii celem wyprawy z 1433 r. było ukarania wspólnego wroga, sprzymierzonego z Zygmuntem Luksemburskim¹⁰. W kluczowej dla tego zagadnienia pracy z 1952 r., mocno inspirowanej ideologią marksistowską, Macek zwracał uwagę na ideowy, społeczno-narodowy charakter przymierza bliskich sobie językowo ludów, które wystąpiły przeciwko reprezentującemu interesy żywiołu niemieckiego państwu krzyżackiemu. Omawiające znaczenie polsko-husyckiej ekspedycji czeski badacz stwierdzał, że „nie była to przypadkowa wyprawa najemnych wojsk, jak to się ogólnie mniemało, ale wielka kampania podjęta wspólnie z sąsiednią Polską”. Dalej zaś dodawał, że „kampania ta miała na celu rozbicie gniazda najczarniejszej reakcji. Po ‘uspokojeniu’ okolicznych feudałów także feudałowie krzyżacy mieli być przywołani do porządku, miał być złamany ostatni bastion zbrojnego ruchu antyhusyckiego, będący zarazem stałą groźbą dla królestwa polskiego”. Wyprawa wojsk sierocych do Prus miała być także okazją do eksportu husyckiej rewolucji na teren państwa krzyżackiego¹¹. W podobny sposób wypowiadała się Ewa Maleczyńska. Stwierdzała ona, że u podstaw umowy pabianickiej z 1432 r. „leżały silne hasła narodowościowe”, a „wizja przymierza młodych społeczeństw słowiańskich” była „nienawistna w równym stopniu świeckich feudałom niemieckim, jak i wyższej hierarchii kościelnej”¹².

Bardziej wyważona ocena polsko-czeskiego porozumienia z lat 1432–1433 znalazła się w nowszych opracowaniach dziejów ruchu husyckiego. W monumentalnej syntezie rewolucji husyckiej, która wyszła spod pióra Františka Šmahela, sojusz przeciwko Krzyżakom został przedstawiony jako ważny element rozgrywki politycznej prowadzonej przez różne siły w obrębie ruchu husyckiego z Zygmuntem Luksemburskim i władzami Kościoła. W opinii Šmahela przywódcy husycy w różny sposób traktowali przymierze z królem polskim, a w zmieniających się w 1433 r. okolicznościach politycznych związanych z negocjacjami husytów z soborem bazylejskim, jedynie polna armia sierotek zdecydowała się wypełnić układ sojuszniczy z Polską i wzięła udział w wyprawie do Prus¹³. Polscy badacze byli bardziej zgodni w ocenie polityczno-militarnych okoliczności sojuszu polsko-husyckiego z lat 1432–1433. Podkreślano przede wszystkim korzyści, jakie dyplomacja polska osiągnęła dzięki zbliżeniu z husytami. Z jednej strony Władysław Jagiełło mógł, podobnie jak w pierwszej połowie lat dwudziestych posługiwać się przymierzem z husytami, aby osłabić wsparcie Zygmunta Luksemburskiego dla Krzyżaków. Z drugiej zaś sięgnięcie po pomoc zaprawionej w walkach husyckiej armii polowej w znaczący sposób podniosło siłę bojową ekspedycji do Prus¹⁴. Wskazywano zarazem, że kampania prowadzona w 1433 r. na ziemiach Zakonu nie przyniosła

¹⁰ J. Macek, *Husyci*, s. 38–45; E. Maleczyńska, *Ruch husycki*, s. 464–465.

¹¹ J. Macek, *Husyci*, s. 83–87, cytaty na s. 83.

¹² E. Maleczyńska, *Ruch husycki*, s. 465.

¹³ F. Šmahel, *Husitská revoluce*, t. 3, s. 254–255.

¹⁴ J. Grygiel, *Życie i działalność Zygmunta Korybutowicza. Studium z dziejów stosunków polsko-czeskich w pierwszej połowie XV wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1988, s. 108–110. Wyczerpująco omawia ten problem J. Nikodem, *Polska i Litwa*, s. 377–400 (tam też omówienie starszej literatury przedmiotu).

Polsce żadnych znaczących sukcesów; nie doprowadziła także do odzyskania nowych terenów. Wielu badaczy wskazywało jednak, że nie taki był cel wojny z 1433 r., która była przede wszystkim odwetem za krzyżacki najazd na Kujawy i ziemię dobrzyńską w 1431 r.¹⁵

Pomimo tak intensywnych badań dyskusja na temat charakteru polsko-wojskowego przymierza zawartego w Pabianicach latem 1432 r. wciąż nie jest zamknięta. W literaturze przedmiotu można spotkać różne opinie na temat tego, kto był inicjatorem owego aliansu: czy była to inicjatywa strony polskiej, króla Władysława Jagiełły, jego najbliższych doradców Jana i Piotra Szafańców, a może większej grupy możnych, określanych mianem stronnictwa prohusyckiego? Niektórzy badacze, przyjmując relację Jana Długosza, uważają, że inicjatorem sojuszu była strona husycka, choć i w tym przypadku dyskutuje się, czy pomysł przymierza z Polską powstał wśród taborytów i był forsowany przez Prokopa Wielkiego, czy też wystąpili z nim tylko dowódcy armii polowych operujących na Śląsku?¹⁶ Warto także postawić pytanie o polityczne znaczenie umowy polsko-husyckiej z 1432 r.: czy istotnie alians z husytami oznaczał zasadniczy zwrot w polityki międzynarodowej tak dla Polski, jak i dla husyckich Czech, czy też był tylko doraźnym działaniem politycznym o charakterze propagandowym? Równie intrygujące jest pytanie o planowaną w 1432 r., a zrealizowaną rok później formę współpracy wojskowej pomiędzy armią polską a oddziałami husyckimi, których członkowie zostali uznani przez władze kościelne za heretyków. Pytanie to wprowadza zresztą w znacznie szerszy kontekst dozwolonych i zakazanych przez Kościół relacji pomiędzy katolikami a heretykami. I wreszcie, *last but not least*, w powstających od ponad wieku pracach powraca pytanie o charakter udziału armii sierocej w polskiej wyprawie na ziemię Zakonu w 1433 r.: czy oddziały czeskie były sojuszniczą armią, która realizowała zasady sojuszu z 1432 r., czy też uczestniczyły w wyprawie jako wojska najemne, zwerbowane i opłacane przez polskiego króla? Udzielenie jednoznacznych odpowiedzi na wyżej sformułowane pytania nie jest proste. Wynika to w dużej mierze z charakteru zachowanych źródeł, które dostarczają bardzo niejednoznacznych informacji na temat porozumień polsko-husyckich z lat 1432–1433. Szczególnie dotkliwy jest brak dokumentu umowy pabianickiej, której treść znana jest niemal wyłącznie z korespondencji i tekstów kronikarskich. Dodatkowe trudności w interpretacji materiału źródłowego stwarza propagandowy charakter większości z dotyczących tego zagadnienia przekazów źródłowych, które w pierwszym rzędzie służyły przedstawieniu na szerokim forum racji jednej ze stron konfliktu: polskiej, husyckiej, czy krzyżackiej. Źródła krzyżackie podkreślały przede wszystkim przewrotny charakter sojuszu polsko-husyckiego, obwiniając polskiego króla o sojusz z heretykami wymierzony nie tyle

¹⁵ M. Biskup, *Polityka zewnętrzna zakonu krzyżackiego*, s. 245–248.

¹⁶ F. Palacký, jeden z pionierów badań nad tym problemem, wskazywał na szczerkowe informacje związane z treścią porozumienia zawartego w Pabianicach. Był także przekonany, że inicjatywa wyszła ze strony dowódców armii polowych działających na Śląsku. F. Palacký, *Dějiny národu českého*, t. 3: *Knihy 11–13*, Praha 1968, s. 490–491. Przeglądu stanowiska czeskich badaczy na temat przymierza polsko-husyckiego z 1432 r. dokonał F. Šmahel, *Husitská revoluce*, t. 3, s. 597, przyp. 483.

w sam Zakon, co w cały świat chrześcijański. Źródła polskie, dla których najbardziej reprezentatywna jest relacja Jana Długosza, zwracały uwagę na militarny charakter sojuszu z husytami, którego celem było sięgnięcie w wojnie z Krzyżakami po zaprawione w bojach oddziały wojskowe. Kronikarz krakowski marginalnie traktował kwestie religijne, a odrzucając podnoszone przez Krzyżaków i Zygmunta Luksemburskiego oskarżenia o współpracę z heretykami, wskazywał, że ci sami heretycy zostali zaproszeni do udziału w soborze w Bazylei¹⁷. W źródłach czeskich umowa pabianicka i wyprawa wojsk sierocych nad Bałtyk zostały ledwie odnotowane. W podstawowej dla tego okresu kronice Bartoška z Drahonice, działaniom taborytów w Prusach poświęcono tylko krótki akapit¹⁸.

Wśród dostępnych źródeł szczególne miejsce zajmuje list skierowany przez dowódców husyckich armii polowych Jana Čapka z Sán i Otika z Lozy do wielkiego mistrza Paula von Rusdorf we wrześniu 1432 r. Jest to w istocie jedyny dokument, który wskazuje motywy zawarcia przez dowódców husyckich przymierza z królem polskim. W jego treści, która zostanie szczegółowo przeanalizowana w dalszej części artykułu, określono winę Krzyżaków polegającą na podstępny najeździe i spustoszeniu ziem króla polskiego. W opinii dowódców husyckich, występujących zresztą w imieniu całego społeczeństwa Czech i Moraw, swoimi działaniami Krzyżacy pogwałcili warunki pokoju i sprzeniewierzyli się prawu Bożemu, mordując niewinnych chrześcijan, w tym kobiety i dzieci¹⁹. Husyci, a zwłaszcza taboryci, którzy przedstawiali się jako obrońcy „prawa Bożego” („Boży zakon”), czuli się zobowiązani do wymierzenia kary za tak okrutne i niegodne chrześcijan postępowanie Krzyżaków²⁰.

Deklaracja husyckich hetmanów, która tworzyła ideowy fundament sojuszu zawartego z polskim królem w 1432 r., nie była odosobnionym głosem przeciwko Krzyżakom ze strony przywódców husyckich. Jako pierwszy z krytyką Zakonu wystąpił Jan Hus, przywódca ruchu czeskiej reformacji. Najbardziej znanym wystąpieniem Husa w tej sprawie jest list skierowany do Władysława Jagiełły, w którym gratulował mu zwycięstwa nad wojskami krzyżackimi w bitwie pod Grunwaldem²¹. Polski władca został w nim określony jako król arcychrześcijański (*rex christianissimus*), a jego zwycięstwo nad Krzyżakami uznane za świadectwo Bożej łaski. W ocenie praskiego reformatora, Jezus Chrystus, który jest dawcą i obrońcą pokoju, wiktoria grunwaldzką upokorzył

¹⁷ Ioannis Dlugossii Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae. Libri XI-XII, 1431–1444, wyd. K. Baczkowski i in., Varsoviae 2001, s. 57 – 58; polski przekład: Jana Długosza Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego, Księga jedenasta, księga dwunasta, 1431–1444, wyd. K. Baczkowski i in., Warszawa 2009, s. 69–70.

¹⁸ Kronika Bartoška z Drahonice, wyd. J. Goll, w: Fontes rerum Bohemicarum, t. 5, Praha 1893, s. 609 i 611.

¹⁹ Monumenta conciliorum generalium, wyd. F. Palacký, t. 1, Vindobonae 1857, s. 276–277; Scriptores rerum Prussicarum, wyd. T. Hirsch, t. 3, Leipzig 1866, s. 500, przyp. 5.

²⁰ F. Šmahel, Husitská revoluce, t. 4, s. 54–71; tenże, Die Hussitische Revolution, s. 1782–1818; T.A. Fudge, The Magnificent Ride. The First Reformation in Hussite Bohemia, Aldershot-Brookfield-Singapore-Sydney 1998, s. 123–178; tenże, The „Law of God”: Reform and Religious Practice in Late Medieval Bohemia, w: The Bohemian Reformation and Religious Practice, red. D. R. Holeton, Z. David, t. 1, Prague 1996, s. 49–72.

²¹ Korespondence a dokumenty Mistra Jana Husi, wyd. V. Novotný, Praha 1920, nr 25, s. 86–87; Codex epistolaris saeculi deimi quinti, wyd. A. Lewicki, t. 3, Kraków 1894, s. 500–501.

pychę Krzyżaków²². Jan Hus jednoznacznie zdefiniował winę Krzyżaków, która mieczem Jagiełły została ukarana przez samego Boga. Stwierdził, że Krzyżacy zgrzeszyli pychą (*superbia*), która należy do grzechów ciężkich i jest źródłem innych grzechów. Symbolem tej pychy było przesłanie polskiemu królowi przed bitwą pod Grunwaldem dwóch nagich mieczy, co miało zmusić Jagiełłę do podjęcia walki. Dla mistrza Jana oba miecze były symbolami przemocy i pychy, która doprowadziła do śmierci tak wielu rycerzy. Bitwę pod Grunwaldem postrzegał jako „sąd Boży”, a zwycięstwo Jagiełły nie pozostawiało wątpliwości, po czyjej stronie opowiedział się Bóg²³. Z tego względu, czeski reformator retorycznie pytał: „co stało się z mieczami, Waszymi rumakami, ciężkozbrojnymi, czy pieniędzmi”, w których Krzyżacy pokładali wiarę w zwycięstwo. Praski mistrz podkreślał, że jako dobry chrześcijanin Władysław Jagiełło pragnął uniknąć wojny i wzdragał się przed rozlewem krwi chrześcijańskiej. W opinii Husa cechująca króla pokora i umiłowanie pokoju zostały przez Boga wynagrodzone, a pycha Krzyżaków upokorzona²⁴. Praski kaznodzieja był daleki od pochwały wojny między chrześcijanami. Wręcz przeciwnie, w swoim piśmie nawoływał do zgody i porozumienia (*pax, concordia*). Hus co prawda nie podjął głębszej refleksji na koncepcją wojny sprawiedliwej, ale uznał wojnę za przejaw interwencji Boga w ziemskie sprawy. W jego ocenie wojna między chrześcijanami jest zła, gdyż zaprzecza nauczaniu Chrystusa. Wojna zarazem jest jednak niekiedy nieunikniona, zwłaszcza wówczas, gdy służy przywróceniu pokoju i zapewnia triumf dobra. W końcowej części listu Hus obiecał modlić się wraz ze swoim ludem za pokój i zgodę między chrześcijanami. Wyrażał także pragnienie spotkania z królem polskim, o ile pojawi się taka okazja²⁵.

List Husa jest jednym z dwóch pism, jakie czeski reformator skierował do polskiego władcy. Pomimo że interesujące nas pismo jest od dawna dobrze znane i było wielokrotnie omawiane, zwłaszcza w pracach zajmujących się kontaktami polsko-czeskimi w dobie husyckiej, szereg kwestii wciąż pozostaje dyskusyjnych²⁶. Można zastanawiać się, dlaczego przywódca czeskiego ruchu reformatorskiego zdecydował się napisać do Władysława Jagiełły w sprawie bitwy, która miała miejsce ponad pół

²² „Scio tamen, rex christianissime, quod non Vestre Magnificencie potencia, sed summi regis pacifici Ihesu Christi domini hostess superbos, vestri honoris inimicos et emulos, humiliavit potentissime de sede superbie depositus et exaltavit humiles, ut utriusque, ipsius regis pacifici pre oculis habentes potentiam, tremarent et ipsius auxilium in suis necessitatibus invocarent scirentque, quia non est victoria nisi ab illo, quem nullus hominum potest vincere, et qui humilibus solet dare victoriam et pro humilitate finaliter exaltare”. *Korespondence a dokumenty*, nr 25, s. 86.

²³ Taką interpretację przedstawił już J. Goll, *Čechy a Prusy*, s. 115.

²⁴ „Ubi ergo sunt inimicorum gladii? Revera illis sunt prostrati, quibus terrere canabantur humilem! Ecce, duos direxerunt, violencie et superbie, et multa milia perdiderunt depressi inportune! Ubi sunt gladii, equi falerati, loricati armati in quibus confidebant? Ubi innumerabiles florin sive thesauri? Certe omnia defecerunt! Non crediderunt superbi, quod pauperates, principaliter non habuerunt! Quapropter, princeps illustrissime, hec in vestre sapientie revolventes animo, tenete humilitatem, quia ipsa exaltat. Regem sequimini. Regem pacificum Ihesum Christum dominum tendite ad pacem cum illustrissimo principe rege Sygismundo, et ipse aliqua voluerit ex tali arogancia, quod prestante domino non faciet, Vestra Maiestas temperamentum sumper humilitatis teneat, ne effundatur sanguis christianorum iterum et provenian grande periculum animarum”. *Korespondence a dokumenty Mistra Jana Husi*, s. 87.

²⁵ F. Šmahel, *Jan Hus. Život a dílo*, Praha 2013, s. 97–98.

²⁶ Najpełniejsze opracowania tego zagadnienia przedstawił J. Mikulka, *Mistr Jan Hus a Polsko*, „Slovanské historické studie” 2, 1957, s. 105–174.

roku wcześniej. Dlaczego uczynił to tak późno i akurat w tym czasie²⁷? Nie ulega wątpliwości, że list Jana Husa był bezpośrednią reakcją na pismo Władysława Jagiełły, które przywiózł do Pragi Oneš z Hürky (*Oness de Huorka*), pochodzący z Czech rotmistrz wojsk zaciężnych. Praski reformator wspomina o tym liście w piśmie do polskiego króla; wymienia także nazwisko osoby, która dostarczyła go do Pragi²⁸. Nie sposób jednoznacznie ustalić, czy odbiorcą listu był sam Jan Hus, czy też może ktoś inny. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że chodzi tu o pismo skierowane do uniwersytetu praskiego. Jadwiga Krzyżaniakowa uznała, że takie pismo było zręcznym posunięciem politycznym służącym zjednaniu czeskich intelektualistów dla polskiej polityki antykrzyżackiej²⁹.

Co prawda już po bitwie grunwaldzkiej polska dyplomacja podjęła intensywną ofensywę propagandową, rozsyłając listy, w których wyjaśniono okoliczności wojny z zakonem krzyżackim i tłumaczono racje strony polskiej³⁰. Traktat toruński, mimo niewielkich koncesji terytorialnych na rzecz Polski i Litwy, potwierdził znaczenie grunwaldzkiej wiktorii, która złamała potęgę militarną Krzyżaków i zmusiła ich do porozumienia z polskim władcą. Pozwolił on także na podjęcie przez polską dyplomację kolejnej kampanii propagandowej dyskultuującej zwycięstwo Polski nad zakonem krzyżackim. 11 listopada 1410 r., kancelaria Władysława Jagiełły rozesała listy, w których kampanię z 1410 r. przedstawiano jako wojnę sprawiedliwą, której celem było ukaranie pychy Krzyżaków i przywrócenie pokoju³¹. Listy tej treści zostały skierowane także do Czech. Jeden z nich, przechwycony prawdopodobnie przez agentów Zygmunta Luksemburczyka, był adresowany do wpływowego możnowładcy Henryka z Rużomberka³². Niezależnie od działań propagandowych podejmowanych przez współpracowników Władysława Jagiełły, pisma informujące o grunwaldzkiej wiktorii wysyłał do Czech uczeni krakowscy. Grupa praskich absolwentów, obecnych w otoczeniu Jagiełły, dobrze orientowała się w antyniemieckich nastrojach panujących nad Wełtawą, zwłaszcza po wydaniu dekretu kutnohorskiego przez Wacława IV w styczniu 1409 r. i masowym eksodusie niemieckich mistrzów i studentów³³.

²⁷ Wbrew spotykanej niekiedy w literaturze przedmiotu opinii (m.in. J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, *Władysław II Jagiełło*, s. 208), pisząc swój pierwszy list do króla Władysława Jagiełły, Jan Hus nie pełnił już funkcji rektora uniwersytetu praskiego. Wybrany na ten urząd 17 października 1409 r. ustąpił po półrocznej kadencji, a jego miejsce zajął Jan Andrzejowicz. F. Šmahel, *Jan Hus*, s. 80–82.

²⁸ S. Ekdahl, *Grunwald 1410*, przyp. 126.

²⁹ J. Krzyżaniakowa, *Kancelaria królewska Władysława Jagiełły. Studium z dziejów kultury politycznej Polski XV wieku*, cz. 1, Poznań 1972, s. 196 i przyp. 304. „Poinformowanie panów czeskich i uniwersytetu praskiego o zwycięstwie nad Zakonem było przemyślanym posunięciem, gdyż w Czechach bardzo silne były nastroje antyniemieckie i narastał ferment religijny, można więc było liczyć na zrozumienie i poparcie”. J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, *Władysław II Jagiełło*, s. 209.

³⁰ Szerzej na ten temat zob. S. Ekdahl, *Grunwald 1410. Studia nad tradycją i źródłami*, t. M. Dorna, Kraków 2010, s. 131–141; S. Jóźwiak, K. Kwiatkowski, A. Szweđa, S. Szybkowski, *Wojna Polski i Litwy z Zakonem Krzyżackim w latach 1409–1411*, Malbork 2010, s. 450–463.

³¹ S. Ekdahl, *Grunwald 1410*, s. 138–141.

³² Tamże, s. 140.

³³ K. Ozög, *Migrationen von Professoren und Studenten aus Prag nach Krakau zu Beginn des 15. Jahrhunderts*, w: *Acta Universitatis Carolinae: Historia Universitatis Carolinae Pragensis. Příspěvky k dějinám Univerzity Karlovy*, red. B. Zilinská, Praha 2009, s. 99–112.

Redagując swoją odpowiedź na list polskiego króla Jan Hus nie pełnił już funkcji rektora ani nie piastował żadnej wyższej godności uniwersyteckiej, która czyniłaby go osobą upoważnioną do podjęcia inicjatywy w tej sprawie. Mimo to jego pozycja w środowisku uniwersyteckim wciąż była kluczowa, a działalność kaznodziejska w Kaplicy Betlejemskiej zapewniała mu ogromną popularność i szerokie poparcie wśród czeskich mieszkańców Pragi. Zdaniem Jaroslava Golla, stanowisko Husa było reprezentatywne nie tylko dla praskiego środowiska akademickiego, ale dla znacznie szerszej grupy mieszkańców Czech, choć jego opinię trudno zweryfikować w oparciu o dostępne źródła³⁴. List króla polskiego wywarł na Husie ogromne wrażenie i zapewne był dla niego głównym źródłem informacji o wojnie polsko-krzyżackiej z 1410 r. O zwycięstwie Polaków nad Krzyżakami Hus pisał do nieznanego duchownego, a jego list powstał w tym samym okresie co pismo do króla Władysława Jagiełły. Hus wyrażał w nim radość ze zwycięstwa polskiego władcy, podkreślając jego pokorę. Relacjonował także postanowienia traktatu pokojowego pomiędzy Polską a Zakonem³⁵. Do polskiej wiktorii nad Krzyżakami Hus odwoływał się także w kazaniu wygłoszonym w Kaplicy Betlejemskiej 8 marca 1411 r. (nr LXXXVI). Do Krzyżaków odnosiły się zawarte w końcowej części kazania krytyczne słowa, w których ganił on tych, którzy „zwalczają pogan, a nie walczą z własnym zamięłowaniem do bogactwa i z własnymi grzechami, sami są poganami i nie znają Boga”³⁶. Potępienie stylu życia Krzyżaków, ich pychy i światowego życia, znalazło się także w jego czeskim objaśnieniu Dekalogu. Hus nie miał żadnych wątpliwości co do prawdziwych intencji przyświecających Krzyżakom, którzy chępią się swoją służbą dla Kościoła, a pod pretekstem nawracania pogan dążą do poszerzenia swoich posiadłości³⁷.

Badając okoliczności powstania pierwszego listu Jana Husa do Władysława Jagiełły zwracano uwagę, że czeski reformator pisał w nim nie tylko o zwycięskiej dla Polaków bitwie, ale także o budzącym jego radość pokoju (*laudabilis concordia*), który zamykał konflikt z Krzyżakami³⁸. W świetle powyższych ustaleń, nie ulega wątpliwości, że Hus miał na myśli pokój zawarty w Toruniu 1 lutego 1411 r. Można przypuszczać, że jego list powstał najwcześniej pod koniec lutego 1411 r. Ważną przesłanką, która potwierdza taką tezę jest wspomniane kazanie Husa wygłoszone w Kaplicy Betlejemskiej 8 marca 1411 r., w którym znalazły się jego krytyczne uwagi pod adre-

³⁴ J Goll, *Čechy a Prusy*, s. 128.

³⁵ „Rex Polonie, quia humiliter processit, victoriam habet, quia iam concordia facta est, et comuniter dicitur, quod debent Pruteni perpetuis temporibus servire regi Polonie cum trecentis lanceis ...” *Korespondence a dokumenty Místra Jana Husi*, nr 27, s. 88.

³⁶ „Et ergo, qui volunt paganos expugnare et non expugnant luxuriam et peccata de corde, in veritate soli sunt gentes, quia gentiliter viventes, et non noscunt Deum, quamvis [se] Deum confutentur, factis tamen negant”, *Magistri Iohannis Hus sermones in capella Bethlehem*, wyd. V. Flajšhans, Praha 1940, s. 66.

³⁷ „A tuto měli by znamenati ti, jenž pohanův nenechají u pokoji, ani jim nepřekážejí. Ti mně, by bohu a cirkvi svatě slúžili, a slúžiece své pýše a svému lakomství: pýše, aby své jměno v svĕtĕ rozšířili, jako by oni byli obrance viery, a jsúce smi bohu nevĕrni; a lakomství, aby své panství rozšířili.” *Místra Jana Husi sebrané spisy české*, wyd. K. J. Erben, t. 1, Praha 1865, s. 168.

³⁸ Zwrócił na to uwagę już J Goll, *Čechy a Prusy*, s. 128, przyp. 52.

sem Krzyżaków³⁹. W badaniach nad stosunkami polsko-czeskimi w dobie husyckiej traktowano pierwszy list Husa jako próbę pozyskania przychylności Jagiełły dla programu czeskiej reformy religijnej. W istocie późniejsza sekwencja zdarzeń: kolejny list do Jagiełły z 11 czerwca 1412 r. i przyjazd do Polski najbliższego współpracownika Husa, Hieronima z Pragi wiosną 1413 roku, w dużym stopniu uzasadniają słuszność takiego przypuszczenia⁴⁰.

Krytyka Krzyżaków zawarta w pismach Jana Husa przygotowała program ideowy, do którego odwołali się przywódcy husyckich armii polowych, podpisując sojusz polityczno-wojskowy z Władysławem Jagiełłą w 1432 r. Obie strony miały własne interesy i oczekiwania związane z tym przymierzem. Z jednej strony Władysław Jagiełło dążył do odwetu na Krzyżakach za złamanie rozejmu i najazd na Kujawy latem 1431 r., kiedy król Władysław Jagiełło zaangażowany był na Rusi w walkę z księciem Świdrygiełłą. Straty i spustoszenia spowodowane krzyżacką wyprawą były dotkliwe i w ocenie Jagiełły nie mogły pozostać bez odpowiedzi. Przygotowania do wyprawy odwetowej podjęto już latem 1432 r., a ich elementem było właśnie przymierze z husyckimi hetmanami Janem Čapkiem z Sán i Otíkiem z Lozy. W otoczeniu królewskim doceniano wartość bojową, jaką stanowiły oddziały husyckie, a sukcesy armii taboryckiej w walce z krucjatami i wyprawach na Śląsk czyniły z niej pożądanego sojusznika.

Sojusz z husytami stał możliwy w okresie przygotowań do udziału husytów w soborze bazylejskim. Wysłanie soborowego zaproszenia do Czechów w październiku 1431 r. w zasadniczy sposób zmieniło pozycję husytów na arenie międzynarodowej. Do tej pory husyci byli uważani za groźnych odstępców religijnych i buntowników, którzy pozabawili tronu Zygmunta Luksemburskiego, prawowitego sukcesora zmarłego w lipcu 1419 r. Wacława IV. Przejęcie władzy w Pradze przez przeciwników Luksemburczyka, a zarazem gwałtowny rozwój ruchu chiliastycznego na prowincji stworzyły korzystne warunki do przewrotu, w którym doktryna husycka stała się ideologią narodową, a Cztery artykuły praskie z lipca 1420 r. zyskały charakter ogólnoczeskiego programu religijnego. Otwarty bunt przeciwko prawowitemu następcy tronu i szerokie poparcie dla postulatów husyckich z Komunią świętą dla świeckich na czele, sprawiły, że w opinii władz kościelnych Czechy zostały uznane za kraj opanowany przez groźnych wicherzycieli i heretyków. Wprowadzając w życie antyheretyckie konstytucje soboru w Konstancji, w 1418 r. papież Marcin V nałożył ekskomunikę na wszystkich zwolenników potępionych poglądów Johna Wyclifa i Jana Husa. Ogłosił także krucjatę przeciwko czeskim heretykom, na której przywódcę został wyznaczony Zygmunt Luksemburski.

³⁹ Vaclav Novotný, czeski wydawca listu Jana Husa do Władysława Jagiełły datował powstanie tego pisma na luty-marzec 1411 r., a w większości późniejszych prac jego propozycja została przyjęta. W przeciwieństwie do Novotnego Anatol Lewicki, datował pismo Jana Husa na grudzień 1410 r. (*Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 3, s. 500). Za nim taką datę przyjęli inni badacze m.in. S. Ekdahl, *Grunwald 1410*, s. 141.

⁴⁰ W drugim liście z 11 czerwca 1412 r. Jan Hus zachęcał polskiego władcę do walki z symonią, w której upatrywał jedną z głównych przyczyn głębokiego kryzysu Kościoła. *Korespondencja a dokumenty Mistra Jana Husi*, nr 42, s. 122. Treść i okoliczności powstania tego pisma analizuje J. Mikulka, *Mistr Jan Hus*, s. 123–124; por. P. Kras, *Husyci w piętnastowiecznej Polsce*, Lublin 1998, s. 39–41.

Bullą *Omnium plasmatoris domini* z 1 marca 1420 Marcin V legitymizował użycie siły przeciwko zwolennikom potępionych nauk Jana Husa. Jej treść odzwierciedlała średniowieczną ideologię świętej wojny, którą posługiwano się w walce z muzułmanami i poganami. Określała ona zadania krzyżowców udających się do Czech i wskazywała metody walki z nowymi wrogami Kościoła. W ostrym języku papieski dokument opisywał działalność husytów jako nową emanację herezji, która inspirowana przez siły zła występuje przeciwko Kościołowi Chrystusa⁴¹.

Powstanie w Czechach Kościoła husyckiego, który posiadał własną doktrynę, struktury i praktykę liturgiczną, a zarazem uważał się za właściwego kontynuatora Kościoła Apostolskiego, doprowadziło do rozwoju ostrej polemiki z Kościołem rzymskim. Obie strony obwiniały się o odejście od nauki Chrystusa. Kościół rzymski uznał husytyzm za nową herezję, której zwolennicy sprzeciwili się autorytetowi papieża – wikariusza Chrystusa i następcy św. Piotra, swobodnie interpretowali Pismo Święte i odrzucili tradycyjne form kultu religijnego. Władze Kościoła stały na stanowisku, że poglądy Jana Husa zostały słusznie potępione na soborze w Konstancji, a ich zwolennicy są heretykami, z którymi należy walczyć za pomocą całego instrumentarium środków prawnych, a w przypadku ich nieskuteczności także z wykorzystaniem krucjaty. Czescy husyci byli traktowani jako współcześni heretycy (*moderni haeretici*), którzy propagują te same antykościelne poglądy co wcześniejsze ruchy heretyckie. Opinie te znalazły swoje odzwierciedlenie już na soborze w Konstancji, gdzie Husa uznano za propagatora herezji Wyclifa. Po 1419 roku Czechy uważano za kraj ogarnięty rebelią, gdzie obalono prawowitego monarchę, wierni Kościołowi księża i zakonnicy cierpią prześladowania, a kościoły i klasztory są rabowane i pustoszone⁴². Taki apokaliptyczny obraz, wzbogacony o szczegóły eksponujące chaos, gwałty i rabunki mające miejsce w Czechach był rozpowszechniany w propagandzie antyhusyckiej, za pomocą pieśni, wierszy, pamfletów, traktatów, a także korespondencji⁴³.

Ogłoszenie krucjaty antyhusyckiej w 1420 r. doprowadziło do otwartego ideowego i militarne go konfliktu pomiędzy europejską wspólnotą chrześcijańską (*christianitas*) i husyckimi Czechami. W krwawych zmaganiach z kolejnymi wyprawami krzyżowymi w Czechach, rozwinęła się nowa świadomość narodowo-religijna łącząca reformę Kościoła z walką o prawa czeskiego narodu. Przywódcy husycy wypracowali nowoczesną koncepcję narodu czeskiego, obejmującego wszystkich tych, którzy gotowi byli bronić zagrożonego narodu i języka czeskiego, a także reformy religijnej opartej o Cztery artykuły praskie z 1420 r. Członkowie tak pojmowanej czeskiej wspólnoty ideowo-narodowej określani byli mianem wiernych Czechów (*fideles Bohemi, verni Češi*) i Bożych bojowników, którzy bronią „Bożego prawa”, a zarazem suwerenności narodu czeskiego.

⁴¹ *Monumenta Vaticana res gestas bohemicas illustrantia*, t. 7, cz. 1: *Acta Martini V, 1417–1422*, ed. J. Eršil, Praha 1996, nr 656, s. 247–249; zob. też komentarz F. Šmahela, *Husitské Čechy. Struktury, procesy, ideje*, Praha 2001, s. 371.

⁴² F. Šmahel, *Husitské Čechy*, s. 369–381.

⁴³ T. Fudge, *The Magnificent Ride*, s. 178–225; P. Kras, *Český kacíř – husita*, w: *Člověk českého středověku*, red. F. Šmahel, M. Nodl, Praha 2002, s. 248–269.

Proces powstania i ewolucji idei narodowej w dobie husyckiej został szczegółowo przebadany w znakomitym studium Františka Šmahela⁴⁴. Walka z kierowanymi do Czech krucjatami została przez husytów uznana wojnę świętą w obronie prawdziwej wiary i suwerenności narodu czeskiego⁴⁵. Średniowieczna teoria wojny sprawiedliwej uznawała obronę terytorium za jeden z jej głównych warunków, a wojska husyckie broniły integralności ziem Królestwa Czeskiego, najeżdżanego przez wrogie armie, składające się głównie z rycerstwa niemieckiego. Wojna z krucjatami antyhusyckimi była też wojną świętą, a oddziały husyckie postrzegały siebie jako armia Bożych bojowników, którzy bronili prawdziwej wiary. Szczególnie mocno idea wojny świętej rozwinęła się w piśmiennictwie taboryckim. Zarówno Jan Žižka, jak i senior taboryckich kapłanów Mikulaš z Pelhřimova porównywali działania militarne armii brackich do wojen Machabejskich. Armia husycka, niewielka, ale silnie zmotywowana, była często porównywana do Dawida walczącego z większym i silniejszym Goliatem krzyżowców⁴⁶. Jan Žižka i jego zwolennicy kładli silny nacisk na konieczność przestrzegania rytuałów i zasad wojny świętej. Wychodzili z założenia, że aby wojna była święta, święci muszą być także biorący w niej udział wojownicy. Z tego względu w armiach taboryckich przestrzegano wartości religijnych i moralnych, tworzących swoisty kodeks postępowania Bożego wojownika⁴⁷. Sformułowane w X-XI wieku pojęcie *milites Christi* w odniesieniu do uprzywilejowanej grupy feudalnego rycerstwa, w obozie taboryckim zostało rozciągnięte na wszystkich walczących o Boże prawo, bez względu na ich pochodzenie i stan społeczny. Jak zauważył Wojciech Iwańczak „w czasie rewolucji husyckiej obserwujemy – do pewnego stopnia – podobne połączenie pierwiastka świeckiego i sakralnego w modelu wojownika tyle, że lansowane przez ruch kwestionujący hierarchię kościelną”⁴⁸.

Kłęski kolejnych krucjat antyhusyckich unaocznili władzom kościelnym i Zygmuntovi Luksemburskiemu bankructwo idei wojny świętej. Po klęsce poniesionej przez wojska piątej krucjaty pod Domažlicami 14 sierpnia 1431 r., gdy oddziały krzyżowców rozpiechły się na samą wieść o zbliżającej się armii husyckiej, papieski legat Juliusz Cesarini postanowił zmienić strategię działań wobec Czechów. Ideę wojny świętej, której celem była zbrojna rozprawa z czeskimi heretykami, zastąpiła koncepcja otwartej debaty teologicznej, która miała służyć przekonaniu husyckich przywódców o słuszności doktryny Kościoła katolickiego. Forum dyskusji z husytami stał się nowy sobór, który 31 sierpnia 1431 r. rozpoczął swoje obrady w Bazylei. Jednym z jego pierwszych

⁴⁴ F. Šmahel, *Idea národa v husitských Čechách*, wyd. 2, Praha 2000; zob też P. Kras, *Uwagi o rozwoju czeskiej świadomości narodowej i religijnej w dobie husyckiej*, w: *Narrata de fontibus hausta. Studia nad problematyką kościelną, polityczną i archiwistyczną ofiarowane Janowi Skarbkowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Barańska, W. Matwiejczyk, Lublin 2010, s. 125–156.

⁴⁵ P. Soukup, *Svatá válka v představách husitských mistrů. K formování a zdrojům husitského učení v válce*, w: *Jan Žižka z Trocnova a husitské vojenství v evropských dějinách*, red. M. Drda, Z. Vybíral, Tábor 2007 (Husitský Tábor. Supplementum 3), s. 277–288.

⁴⁶ F.J. Holeček O.M., *Několik poznámek k teologické inspiraci tábořského Božního bojovníka dvacátých let 15. století ve světle indicí Žižkových listů a Vojenského řádu*, w: *Jan Žižka z Trocnova*, s. 195–276, a zwłaszcza s.

⁴⁷ J. Smrčka, *K náboženské praxi husitského vojska*, w: *Jan Žižka z Trocnova*, s. 291–308; F.J. Holeček O.M., *Několik poznámek*, s. 238–245.

⁴⁸ W. Iwańczak, *Husitské války a etika doznávajícího rytířství*, w: *Jan Žižka z Trocnova*, s. 183–194, tu s.188.

postanowień było zaproszenie husytów do Bazylei, aby wspólnie poszukiwać dróg ich powrotu do Kościoła i przywrócić jedność łacińskiego chrześcijaństwa. Wysłane 15 października 1431 r. zaproszenie zostało napisane w pojednawczym tonie zachęcając do wspólnego poszukiwania porozumienia i prawdy w Duchu Świętym. Zostało ono pozbawione jakichkolwiek elementów konfrontacyjnych, które mogłyby urazić husytów. Nie było w nim mowy o czeskich heretykach, tak jak wcześniej określano zwolenników nauk Jana Husa. W liście do husytów znalazły swój wyraz idee programu koncyliarystycznego, w którym sobór był uważany za ucieleśnienie Kościoła, który ma wszelkie uprawnienia do poszukiwania chrześcijańskiej prawdy⁴⁹.

Husyci zaproszeni do przedstawienia swoich poglądów religijnych na najważniejszym forum zachodniego chrześcijaństwa stali się równoprawnymi uczestnikami debaty nad reformą Kościoła. Zmiana stosunku władz kościelnych do Czech była ważna dla polskiej dyplomacji, gdyż umożliwiła zawarcie formalnego sojuszu wojskowego z husytami, którzy od 1420 r. byli traktowani jako odstępcy i wrogowie Kościoła. Wyczucie tej możliwości przez doradców Jagiełły dobrze świadczy o ich umiejętnym odczytaniu koniunktury politycznej, która umożliwiła zbliżenie z husytami. Inicjatywa soboru bazylejskiego zmieniła także nastawienie nowego papieża Eugeniusza IV do czeskich husytów. Równoległe do podjętych przez sobór działań Eugeniusz IV sam podjął kroki mające na celu do powrot „czeskich heretyków” na łono Kościoła katolickiego. Latem 1432 r. papież zwrócił się do polskiego króla Władysława Jagiełły z prośbą o prowadzenie z Czechami rozmów w tej sprawie. Upoważnił także pismem z 24 lipca 1432 r. arcybiskupa gnieźnieńskiego Wojciecha Jastrzębca i jego sufraganów do zdejmowania ekskomuniki z husytów, którzy wyrzekli się swoich błędów i chcieli powrócić do Kościoła⁵⁰.

Sojusz polityczno-militarny z Czechami w 1432 r. był możliwy dzięki wcześniejszemu zaangażowaniu króla Władysława Jagiełły w sprawy husyckie. Polski władca wielokrotnie opowiadał się za pokojowym rozwiązaniem konfliktu pomiędzy Kościołem a husytami. Deklarował także chęć mediacji między Czechami a Stolicą Apostolską, a w 1426 r. otrzymał od Marcina V upoważnienie do prowadzenia negocjacji na temat powrotu husytów do Kościoła rzymskiego⁵¹. Dobrym przykładem tej strategii była debata pomiędzy huysckimi teologami a uczonymi krakowskimi, która odbyła się

⁴⁹ „Compulit nos caritas Christi egredi de terra nostra et de cognatione nostra, et venire ad locum, quem ostendit nobis dominus pro pace ecclesiae et salute Christiani. Et quid mirum, si pro Christo in terra aliena peregrinari decrevimus, cum ipse deus noster pro nobis durissimam usque ad mortem crucis peregrinationem pati dignatus sit? Si deus ita dilexit mundum, ut filium suum unigenitum daret: et nos merito ita ipsum diligere debemus, ut pro ovibus suis, si oporteat, animas nostras libenter exponamus. Quod quidem, quantum divina gratia nos inspiraverit, erga omnes prompto animo facere parati sumus; et ob hoc ex omni natione ad sacrum generale concilium convenimus, ut expulses de populo Christiano erroribus, sedates bellis et extinctis vitiorum illecebris, fidei unitas, animorum Concordia et sanctorum morum disciplina ubique serventur, et ipsa mater ecclesia toto orbe terrarum diffusa in pace et unitate refloret.” *Monumenta conciliorum generalium*, t. 1, s. 135–137.

⁵⁰ G. Lichończak-Nurek, *Wojciech herbu Jastrzębiec. Arcybiskup i mąż stabu (ok. 1362–1436)*, Kraków 1996, s. 186; F. Šmahel, *Husitská revoluce*, t. 3, s. 255.

⁵¹ *Urkundliche Beiträge*, t. 1, nr 419, s. 474; por. J. Nikodem, *Polska i Litwa*, s. 354–356; D. Coufal, *Polemika o kalich*, s. 217.

w Krakowie w marcu 1431 r. z inicjatywy Władysława Jagiełły⁵². Sama debata, której przebieg jest słabo udokumentowany, nie doprowadziła do przełomu i nie skłoniła husytów do porzucenia ich programu religijnego. Także wydaje się, że nie taki był cel spotkania, do jakiego doszło w Krakowie. W królewskim otoczeniu znano przebieg dwóch wcześniejszych dyskusji teologicznych z husytami i nie lędzono się raczej perspektywą skłonienia Czechów do porzucenia programu religijnego opartego na Czterech artykułach praskich. Wzorem dla krakowskiej była pierwsza publiczna dyskusja z husytami, którą zorganizował Zygmunt Luksemburski w Bratysławie w lipcu 1429 r.⁵³. Sami husyci mieli zresztą jasno określone cele, jakie chcieli osiągnąć podczas swojego pobytu w Krakowie. Debata z krakowskimi profesorami w obecności Władysława Jagiełły i czołowych polskich możnowładców dawała im znakomitą okazję do promowania własnych poglądów religijnych, z której Czesi skwapliwie skorzystali. Świadczy o tym skład czeskiej delegacji, w której znaleźli się najważniejsi przedstawiciele stronnictwa utrakwistycznego i taboryckiego⁵⁴. Równie ważne była pozyskanie Władysława Jagiełły dla zabiegów husytów o możliwość udziału w soborze. Sami husyci deklarowali, podobnie jak zrobili to już podczas debaty w Bratysławie, że chcą przedstawić swój program religijny na soborze powszechnym i przyjmą jedynie rozstrzygnięcia, które zapadną na forum soborowym⁵⁵. Wśród przywódców husyckich Prokopa Wielkiego, Wilhelma Kostki z Postupic czy Bedřicha ze Strażnice, Władysław Jagiełło cieszył się dużą sympatią. Z tego względu husyci poprosili Jagiełłę o wysłanie jego przedstawicieli na obradujący w maju sejm husycki, o czym król poinformował Zygmunta Luksemburczyka w liście z 7 kwietnia. Delegaci króla Mikołaj z Brzezia i Abraham Zbąski faktycznie wzięli udział w obradach husyckiego sejmiku, na którym dyskutowano na temat udziału Czechów w soborze bazylejskim⁵⁶.

Dalsze rozmowy pomiędzy przedstawicielami Jagiełły a husytami toczyły się w pierwszej połowie 1432 r., przygotowując grunt pod późniejsze porozumienie polityczno-militarne.⁵⁷ Przebiegiem negocjacji polsko-czeskich był zaniepokojony wielki mistrz Paul von Rusdorf, który doskonale zdawał sobie sprawę z ich antykrzyżackiego charakteru. W połowie 1432 roku informował on papieża Eugeniusza IV tych rozmowach,

⁵² W literaturze przedmiotu panują zasadnicze rozbieżności co do strony, która wystąpiła z inicjatywą odbycia debaty religijnej w Krakowie. Część badaczy przyjęła przekaz Długosza (*Annales*, XI-XII, s. 17), który twierdził, że to husyci domagali się „*publicam audientiam*” u Władysława Jagiełły. Inni badacze, z których opinią zgadzam się, wskazywali, że pomysłodawcą spotkania był król polski. Dowodem słuszności tego stanowiska był list Jagiełły do Zygmunta Luksemburczyka z 7 kwietnia 1431 r., którym relacjonował przebieg debaty. *Urkundliche Beiträge*, nr 734, s. 205–208. Szerzej na ten temat zob. K. Ożóg, *Uczeni w monarchii Jadwigi Andegaweńskiej i Władysława Jagiełły (1384–1434)*, Kraków 2004, s. 304–305; J. Nikodem, *Polska i Litwa ...*, s. 73–74. Ostatnio systematyczną analizę okoliczności i przebiegu tej debaty przeprowadził Dušan Coufal, *Polemika o kalich mezi teologii a politikou 1414–1431. Předpoklady basilejské disputace o prvním z pražských artiklů*, Praha 2012, s. 275–280.

⁵³ F. Šmahel, *Husitská revoluce*, t. 3, s. 210–215; F.M. Bartoš, *Husitská revoluce*, t. 2, s. 45.

⁵⁴ F. Šmahel, *Husitská revoluce*, t. 3, s. 231–232; D. Coufal, *Polemika o kalich*, s. 278–279.

⁵⁵ „(...) quidquid ibidem ex scriptura legis divinae aut sanctorum doctorum sententiis in praedicta lege veraciter fundatum deductum fuerit et probatum, hoc in eodem concilio acceptatur (...) quidquid ibidem per idem concilium diffinitum fuerit, hoc volumus et pollicemur inviolabiliter acceptare et servare”. *Urkundliche Beiträge*, t. 1, nr 734, s. 207–208.

⁵⁶ *Urkundliche Beiträge*, t. 2, nr 734, s. 205–208; zob. F. Šmahel, *Husitská revoluce*, t. 3, s. 332; J. Nikodem, *Polska i Litwa*, s. 375.

⁵⁷ J. Nikodem, *Polska i Litwa*, s. 387.

demaskując prawdziwe intencje polskie króla, które stały w sprzeczności z pełnomocnictwami udzielonymi mu przez Stolicę Apostolską. Wielki mistrz nie miał żadnych wątpliwości, że Jagiełło markuje działania na rzecz powrotu husytów do Kościoła, gdy w rzeczywistości wspiera działania czeskich heretyków. O nieszczerości postępowania polskiego władcy świadczył liczny udział polskiego rycerstwa w operacjach wojsk husyckich na Śląsku, gdzie niektórzy z nich zostali dowódcami ważnych twierdz. Dziwił się zarazem, że papież Marcin V nie dostrzegął tak zwodniczej działalności Jagiełły i nie podjął przeciw niemu żadnych działań. Kończąc swój list Paul von Rusdorf stwierdzał, że „gdy czeska herezja słabnie, Polacy zabiegają o jej wzmocnienie”, konkludując, że „gdy Polacy się wzmacniają, rośnie też siła husytów, a wraz ich osłabieniem, słabną też husyci”⁵⁸.

Porozumienie z przedstawicielami husyckich armii polowych zostało podpisane między 24 lipca a 11 sierpnia 1432. Jak stwierdzał Stanisław Bylina „spotkanie w Pabianicach miało charakter polityczno-wojskowy: dotyczyło czeskiego udziału w zamierzonej przez Władysława Jagiełłę kolejnej fazie wojny polsko-krzyżackiej”, a polskiemu królowi „chodziło o uzyskanie wsparcia militarnego przez słynne już ze swych walorów husyckie wojska polne”⁵⁹. Polsko-husycki sojusz był równocześnie wymierzony w Zygmunta Luksemburskiego, głównego sprzymierzeńca Zakonu, a wroga czeskich husytów. Sam Luksemburczyk dość szybko dowiedział się o tym porozumieniu. Informację na jego temat przekazali polscy możnowładcy panom węgierskim, podkreślając, że sojusz z Czechami jest wymierzony przede wszystkim przeciwko „narodowi niemieckiemu” i nie zagraża przyjacielskim relacjom z Węgrami⁶⁰.

Porozumienie pabianickie nie było samodzielną inicjatywą dwóch dowódców armii polowych. Treść tej umowy, która pociągała za sobą daleko idące konsekwencje polityczne, była konsultowana z innymi przywódcami husyckimi. Zagadkowa pozostaje jednak rola Prokopa Wielkiego, który w latach 1431–1433 był głównym architektem husyckiej polityki zagranicznej. Wiadomo, że Prokop nie brał udziału w spotkaniu z polskim władcą w Pabianicach, a później z dystansem odnosił się planowanej wyprawy wojsk polowych do Prus⁶¹. Prokop był znakomitym graczem politycznym, który potrafił umiejętnie rozgrywać konflikt pomiędzy papieżem a soborem, czy też Zygmuntem Luksemburskim a Władysławem Jagiełłą. W rozgrywce dyplomatycznej z Luksemburczykiem, który był najważniejszym orędownikiem soboru bazylejskiego,

⁵⁸ „Iam enim societas regis Polonie et hereticorum sine tergiversacione deducta est ad effectum, et quare tamen papa Martinus dissimulavit contra predictum regem procedere, non est meum iudicare. Videtur enim conclusive et in experientia, quod crescentibus Polonis crescunt heretici et ipsi decrescentibus heretici decrescunt”. *Codex epistolaris Vitoldi magni ducis Lithuaniae, 1376–1430*, wyd. A. Prochaska, Cracoviae 1882, nr 35, s. 1062.

⁵⁹ S. Bylina, *Podróż husytów*, s. 46–47.

⁶⁰ Informacje na ten temat przekazał Mikołaj z Góry, palatyn węgierski w liście z 19 sierpnia 1432 r.: „Vobis dominis praelatis, baronibus et aliis Hungaris volumus esse notum, ne audiatis ab aliis, contraxisse nos unionem et ligam cum Boemis contra omnem nationem et praesertim Teutonicam, excepta dumtaxat lingua vestra Hungarorum, quibus volumus semper tranquillissimam pacem et amicitiam observare”. *Urkundliche Beiträge*, t. 2, nr 818, s. 303.

⁶¹ J. Goll, *Cechy a Prusy*, s. 223. Ustalenia J. Golla zakwestionował Jaroslav Macek, który powołując się na VV. Tomka, stwierdził, że Prokop Wielki mimo milczenia źródeł, „prawdopodobnie” stał na czele husyckiej delegacji, która udała się do Pabianic (*Husyci*, s. 39 i przyp. 43); zob. podsumowujące uwagi F. Šmahela, *Husitská revoluce*, t. 3, s. 256.

Prokop wykorzystywał różne narzędzia nacisku na sukcesora czeskiej korony. Sojusz z polskim władcą odgrywał w tej grze ważną rolę, ale taborycki przywódca nie wiązał z nim długofalowych celów swojej polityki. Trwałość tego porozumienia była uzależniona od negocjacji prowadzonych z Zygmuntem Luksemburskim, a wsparcie króla polskiego w jego wojnie z Krzyżakami miało tu znaczenie drugorzędne. Nic nie wskazuje, aby Prokop Wielki i inni przywódcy husycy interesowali się w jakiś szczególnie sposób konfliktem polsko-krzyżackim, który nie miał bezpośredniego związku ze sprawami czeskimi. Pomimo obecności Czechów w armii polskiej walczącej pod Grunwaldem, a także w późniejszych wyprawach przeciw Zakonowi, konflikt Polski z Krzyżakami był w Czechach słabo znany. W debatach nad programem reform Kościoła, jakie toczyły się w husyckich Czechach, trudno znaleźć krytyczne uwagi odnoszące się do działalności zakonu krzyżackiego, czy też samej instytucji zakonów rycerskich. Nic nie wskazuje, aby husycy kaznodzieje zajmowali się działaniami zakonu krzyżackiego, który – jak wskazywała polska propaganda – łamał prawa Boże i ludzkie. Poza omówionymi wcześniej pismami Jana Husa, list Jana Čapka i Otki z Lozy do wielkiego mistrza Paul von Rusdorf z września 1432 r. pozostaje podstawowym dokumentem, w którym zostały zawarte idee religijno-etyczne uzasadniające planowany udział wojsk husyckich w wyprawie przeciwko Krzyżakom. Nie one jednak miały wpływ na zawarcie umowy pabianickiej i nie odegrały większej roli w przygotowaniach do wyprawy wiosną 1433 r.

Przymierze zawarte w Pabianicach uzyskało poparcie sejmu husyckiego, który od 30 sierpnia do 6 września 1432 r. obradował w Kutnej Horze⁶². Uczestniczyli w nim hetmani Jan Čapek i Otki z Lozy, którzy w jego trakcie przedstawili warunki porozumienia z królem polskim. Mając poparcie sejmu, 8 września 1432 r. obaj husyccy dowódcy, „w imieniu wszystkich możliwych, rycerzy, mieszczan oraz całej społeczności Królestwa Czeskiego i Margrabstwa Moraw” skierowali list do wielkiego mistrza Paula von Rusdorf, a także władz i członków zakonu krzyżackiego, oraz wszystkich mieszkańców państwa zakonnego, w którym zapowiadali swoją wyprawę na ziemię Zakonu. W swoim piśmie wskazywali motywy, które skłoniły ich do zawarcia sojuszu z królem polskim. Wytykali Krzyżakom wspieranie Zygmunta Luksemburczyka w jego wrogich działaniach przeciwko Czechom, co czyniło ich współodpowiedzialnymi nie tylko za dewastację ziem czeskich, ale także walkę z Bożą prawdą (*non tantum in nostram destructionem, sed quod plus in conculcationem veritatum divinarum aeternarum et immortalium misistis et ordinastis*). Bezpośrednim powodem zaangażowania się husytów w konflikt polsko-krzyżacki było złamanie przez Krzyżaków pokoju z królem polskim i najazd na tereny Królestwa Polskiego. Husycy hetmani podkreślali wyrządzone krzywdy popełnione przez Zakon wobec bezbronnych mieszkańców najechnych ziem. W ich ocenie, tak brutalne działania nie tylko nie przystawały zakonnikom, ale także poganom, którzy nie mają pojęcia o wierze chrześcijańskiej (*quae enormia facta audiri et loqui detestabilia non solum decent homines religiosos prout esse dicitis, sed nec paganos qui*

⁶² J. Macek, *Husyci*, s. 40–41; F. Šmahel, *Husitská revoluce*, t. 3, s. 255–257; S. Bylina, *Podróż husytów*, s. 48–50.

fidem Christianam minime confitentur). Żądali od Krzyżaków, aby podjęli pokutę za swoje niegodne uczynki i zadośćuczynili królowi polskiemu za wyrządzone mu krzywdy. Grozili zarazem, że jeżeli nie spełnią tych warunków, to oddziały husyckie udzielą pomocy polskiemu władcy (*Quod si facere recusaveritis et distuleritis, extunc scitote nos infalibilibiter ipsum tamquam regem Christianum contra vos juvare velle divino auxillio mediante*). Współpraca z Władysławem Jagiełłą była skierowana także przeciwko wszystkim, którzy zechcieliby wystąpić przeciwko polskiemu władcy (*Et non solum contra vos, sed contra omnes ipsum injuste opprimere volentes tamquam nostrum adiutorem et specialem fautorem juvare intendimus*)⁶³. Przesłanie dowódców polowych armii husyckich było czytelne i nie pozostawiało wątpliwości co do ich zamiarów. Zapowiadali oni udzielenie pomocy wojskowej Władysławowi Jagielle, który został określany mianem „sprzymierzeńca husytów”.

List Jana Čapka i Otíka z Lozy do wielkiego mistrza Paula von Rusdorfa był tekstem propagandowym, który został skomponowany w taki sposób, aby wywrzeć na jego odbiorach odpowiednio mocne wrażenie. Husycy hetmani przedstawiali siebie jako obrońców pokoju, którzy czuli się w obowiązku wymierzyć Krzyżakom słuszną karę za ich występki. Cały tekst odwołuje się do zasad chrześcijańskiej wiary i moralności, na których opierał się program reformy husyckiej, a których gorliwymi głosicielami były ugrupowania taborytów i sierotek. Jan Čapek i Otík z Lozy zwracali się do wielkiego mistrza, władz zakonnych i wszystkich mieszkańców państwa krzyżackiego w Prusach jak zatroskani bracia w wierze. Wyrażali swój niepokój z powodu grzechów popełnianych przez Krzyżaków i wskazywali im drogę ich naprawy poprzez pokutę i zadośćuczynienie. Pod względem treści i formy list Jana Čapka i Otíka z Lozy przypomina manifesty husyckie z lat 1420–1431, które służyły propagowaniu Czterech artykułów praskich i uzasadniały działania wojskowe husytów. Były one tekstami o wiele dłuższymi i zawierającymi bardziej rozbudowany program ideowy⁶⁴. W rękach husytów stały się one szeroko stosowanym narzędziem wojny propagandowej, której celem było przeciwstawianie się negatywnym wyobrażeniom na temat czeskiej reformacji, rozpowszechnianym przez Stolicę Apostolską i katolickich polemistów⁶⁵.

Adresowany do Krzyżaków manifest Jana Čapka i Otíka z Lozy stał się ważnym elementem w wojnie propagandowej pomiędzy Zygmuntem Luksemburczykiem a Władysławem Jagiełłą. Wielki mistrz Paul von Rusdorf potraktował pismo jako jednoznaczną zapowiedź przygotowanej przez polskiego władcę w sojuszu z husytami wy-

⁶³ *Monumenta conciliorum generalium*, t. 1, s. 276–277; *Scriptores rerum Prussicarum*, wyd. T. Hirsch, t. 3, Leipzig 1866, s. 500, przyp. 5.

⁶⁴ W sumie zachowało się ok. 30 manifestów husyckich. Większość z nich wydał Amedeo Molnár, *Husitské manifesty*, Praha 1986. Pozostałe opublikował E.M. Bartoš, *Manifesty města Prahy z doby husitské revoluce*, „Sborník příspěvků k dějinám hlavního města Prahy”, 7, 1933, s. 253–309, Szerzej na ten temat zob. K. Hruza, *Die hussitische Manifeste aus Prag vom April 1420*, „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters”, 53, 1997, nr 1, s. 119–177, tenże, *Schrift und Rebellion: Die hussitische Manifeste aus Prag von 1415–1431*, w: *Geist, Gesellschaft, Kirche im 13.-16. Jahrhundert. Internationales Kolloquium Prag 5.-10. Oktober 1998*, red. F. Šmahel, Praha 1999 (*Colloquia mediaevalia Pragensia*, 1), s. 81–108

⁶⁵ J. Nikodem, *Język propagandy manifestów husyckich z lat 1430–1431*, w: *Wielkopolska – Polska – Czechy. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesorowi Bronisławowi Nowackiemu*, red. Z. Górczak, J. Jaskulski, Poznań 2009 s. 257–278; zob. też. T. Fudge, *The Magnificent Ride*, s. 258–266.

prawy wojskowej na ziemi Zakonu. Kopię tego listu przekazał niezwłocznie do swojego sojusznika Zygmunta Luksemburskiego, który wykorzystał ją do oskarżenia Jagiełły o zmowę z „czeskimi heretykami”. Główną sceną akcji propagandowej Luksemburczyka stał się sobór bazylejski, do którego przesłał on kopię pisma Jana Čapka i Otíka z Lozy wraz z własnym oskarżycielskim listem skierowanym przeciwko Polsce i jej królowi. W piśmie z 16 stycznia 1433 r. Luksemburczyk stawał w obronie zakonu krzyżackiego, który z ogromnym poświęceniem i nie szczędząc krwi krzewi wiarę chrześcijańską wśród pogan (*Ille enim ordo Teutonicorum, ut de ceteris Christicolis taceamus, est praecipuus, quem dicti Poloni surripere dudum conati sunt. Qui tamen colendus et mantendus esset propter laudabilia gesta et tantam amplificationem Christianismi, quam sanguine suo mercati sunt.*). Sojusz polsko-husycki określał jako spisek przeciwko tak zasłużonej dla Kościoła instytucji jako zakon krzyżacki (... *clare affirmat ipsam edictam conspirationem contra orthodoxos, ubi dicit, ipsos haereticos non solum contra ordinem, sed contra omnes alios velle procedure, qui adversarentur regi Poloniae, adjutori et speciali fautori suo etc.*). Potępiając Władysława Jagiełłę za współpracę z czeskimi heretykami cesarz zwracał się do ojców soborowych z apelem o stanięcie w obronie Krzyżaków i potępienie sojuszu polsko-husyckiego⁶⁶. Odczytanie listu Luksemburczyka wraz z dołączonym doń piśmem husyckich hetmanów do wielkiego mistrza miało miejsce podczas plenarnej sesji soboru w dniu 2 lutego 1433 r. Warto podkreślić, że podczas tej samej sesji wystąpił Jan Rokycana, prezentując argumenty broniące przyjmowania przez świeckich Komunii pod dwoma postaciami⁶⁷. Akcja propagandowa podjęta na soborze przeciwko Jagielle nie przyniosła oczekiwanych przez Luksemburczyka efektów. Sobór, choć interesował się konfliktem polsko-krzyżackim, zrobił niewiele, aby zapobiec eskalacji konfliktu polsko-krzyżackiego⁶⁸.

Aprobata sejmu kutnohorskiego dla sojuszu z królem polskim przeciwko Krzyżakom otworzyła drogę dalszym rozmowom, które wypracowały szczegóły udziału husyckich armii polowych w wyprawie na ziemi Zakonu. Pod koniec października 1432 r. do Pragi przybyła delegacja Władysława Jagiełły, która spotkała się z Prokopem Wielkim i Wilhelmem Kostką z Postupic. Nieznane są szczegóły tych rozmów, ale przyjmuje się, że dotyczyły one właśnie sojuszu antykrzyżackiego i wspólnej wyprawy w 1433 r. Sprawą tą zajął się także sejm husycki obradujący 6 lutego 1433 r., choć w dużo większej mierze dyskutowano nad pojednaniem Władysława Jagiełły ze Świdrygiełłą⁶⁹. Na początku 1433 r. rozpoczęto akcję rekrutowania w Czechach żołnierzy na wyprawę antykrzyżacką. W drugiej połowie kwietnia do Poznania przybył zaś Jan Čapek, aby uzgodnić z Władysławem Jagiełłą szczegóły organizacyjne wyprawy. Król zgodził się zapłacić oddziałom husyckim 12 groszy od kopii, zapewnić wyżywienie, a także dostar-

⁶⁶ *Monumenta conciliorum generalium*, t. 1, s. 275–276.

⁶⁷ Tamże, s. 276 i n; zob. A. Krchňák, *Čechové na basilejském sněmu*, Svitavy 1997, s. 54–55.

⁶⁸ J. Helmuth, *Das Basler Konzil 1431–1449. Forschungsstand und Probleme*, Köln-Wien 1987 (*Kölner historische Abhandlungen*, 32), s. 264–267.

⁶⁹ *Monumenta conciliorum generalium*, t. 1, s. 331; zob. J. Macek, *Husyci*, s. 41.

czyć konie, obuwiu i koce⁷⁰. Ze źródeł polskich i czeskich wiadomo, że po wkroczeniu wojsk sierocych na ziemię polską zostały one wyposażone i zaopatrzone⁷¹. Czescy wojownicy otrzymali uzbrojenie, oddzież, buty i żywność⁷².

Debata prowadzona w Bazylei przełamała izolację polityczną husyckich Czech, obniżając znaczenie przymierza zawartego z Władysławem Jagiełłą latem 1432 r. Licząc na porozumienie z soborem i nie chcąc zapewne prowokować Zygmunta Luksemburskiego, część przywódców husyckich na czele z Prokopem Wielkim niechętnie patrzyła na przygotowania do wyprawy armii polowych do Prus. W nowej sytuacji geopolitycznej udział wojsk sierocych w antykrzyżackiej ekspedycji sprawia wrażenie swoistej woltury Jana Čapka wobec pragmatyzmu politycznego Prokopa i jego sprzymierzeńców. Wydaje się, że o udziale wojsk sierocych w polskiej wyprawie odwetowej na ziemię Zakonu zdecydował samodzielnie Čapek i jego otoczenie⁷³. Warto pamiętać, że pomimo wspólnych korzeni i zbliżonej doktryny religijno-społecznej oba radykalne bractwa taborytów i sierotek posiadały niezależne struktury i samodzielnie podejmowały decyzje w sprawach wojskowych. Na decyzję Čapka o udziale armii sierotek w wyprawie antykrzyżackiej miały wpływ także inne czynniki. Wyprawa na ziemię Zakonu dawała jego oddziałom szansę zdobycia niezbędnych środków utrzymania, w sytuacji jesieni 1432 r. zostały zawieszane operacje militarne na Śląsku⁷⁴.

Szczegóły dotyczące przebiegu działań militarnych przeciwko Krzyżakom w 1433 r., w których uczestniczyły wojska sieroce, są dobrze znane i nie ma potrzeby, aby przypominać je w tym miejscu. Operacje wojsk polsko-husyckich na terenie Prus otworzyły nowy etap w wojnie propagandowej pomiędzy Krzyżakami a królem polskim. Po wejściu oddziałów polsko-husyckich do Nowej Marchii, wielki mistrz Paul von Rusdorf już 6 czerwca 1433 wysłał do soboru w Bazylei, oskarżając Władysława Jagiełłę o współpracę z heretykami na szkodę Zakonu. W dramatycznym stylu opisywał spustoszenia i grabieże dokonywane przez czeskich heretyków przy pomocy Polaków⁷⁵. Podobnie brzmiące zarzuty znalazły się w kronikach krzyżackich, gdzie Polaków na równi z husytami oskarżono o rabowanie i palenie kościołów i klasztorów, a także mordowanie chrześcijańskich mieszkańców zajmowanych miast⁷⁶. Zarzuty te spotkały się z kontrakcją polskiej dyplomacji, a argumenty odpierające te oskarżenia dobrze odzwierciedla relacja kronikarska Jana Długosza. Polski dziejopis podkreślał, że Polacy nie naśladowali okrucieństw, jakich dopuszczały się oddziały czeskie, a zniszczenia obiektów sakralnych

⁷⁰ Treść tej umowy została omówiona w liście do wielkiego mistrza Paula von Rusdorf z 26 maja 1433 r. *Scriptores rerum Silesiacarum*, t. 6, s. 129.

⁷¹ Bartošek z Drahonice podaje, że udział w wyprawie do Prus wzięły wyłącznie oddziały sierotek pod dowództwem Jana Čapka, liczące 700 konnych i 7–8 tysięcy pieszych wraz z 350 wozami. *Kronika Bartoška z Drahonice*, s. 611.

⁷² J. Macek, *Husyci*, s. 44; M. Biskup, *Wojny Polski z Zakonem Krzyżackim (1308–1521)*, Gdańsk 1993, s. 164; J. Nikodem, *Polska i Litwa*, s. 397.

⁷³ Ostatnio szczegółową analizę wyprawy przedstawił D. Papajik, *Jan Čapek z Sán*, České Budějovice 2011, s. 63–80.

⁷⁴ *Kronika Bartoška z Drahonice*, s. 609.

⁷⁵ *Bullarium Poloniae*, wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kuraś, t. 5, Rzym-Lublin 1995, nr 1366, s. 253.

⁷⁶ *Forsetzung zur Peter Dusburgs Chronik von Conrad von Bitschin*, wyd. M. Toepen, w: *Scriptores rerum Prussicarum*, t. 3, Leipzig 1866, s. 502–513; zob. P. Kras, 'Furor hussitarum' – husytyzm w wybranych relacjach dziejopisarskich z XV wieku, w: *Uniwersalizm i regionalizm kronikarstwa Europy Środkowo-Wschodniej*, red. U. Borkowska, Lublin 1996, s. 105–106.

wynikały wyłącznie z charakteru prowadzonych operacji wojskowych. Nie wahał się zarazem przypomnieć o ogromie zniszczeń, jakich dopuszczały się wojska krzyżackie podczas najazdów na ziemię polskie. W podsumowaniu swojej relacji o polsko-husyckiej wyprawie, Długosz pisał: „i niech nie niepokoi jakiegokolwiek czytającego, zwłaszcza tego, który zwykł wszystkiego głębiej dochodzić, że wojsko polskie zniszczyło w tej wojnie ogniem wiele kościołów i klasztorów, jakby wskutek obcowania z Czechami nabrało surowszych obyczajów. Odwzajemniło się bowiem Krzyżakom, którzy nie zawahali się spalić i katedry wrocławskiej i wielu kościołów w Polsce”⁷⁷.

Podsumowując powyższe rozważania, warto jeszcze raz podkreślić, że wyprawa wojsk sierocych na ziemię zakonu krzyżackiego późną wiosną 1433 r. była realizacją militarnego przymierza zawartego z królem polskim w Pabianicach latem 1432 r. Stanowiła ona integralny element nowej strategii dyplomatycznej dworu polskiego, który wykorzystał soborowe rokowania z czeskimi husytami do realizacji własnych celów politycznych związanych z konfliktem krzyżackim. Umowa pabianicka umożliwiła zaszachowanie Zygmunta Luksemburczyka, głównego protektora Zakonu, a zarazem otworzyła możliwość przygotowania odwetowej wyprawy do Prus z udziałem zaprawionych w bojach oddziałów husyckich. W propagandzie husyckiej podkreślano moralne aspekty sojuszu z Władysławem Jagiełłą, a samą wyprawę przedstawiano jako karną ekspedycję przeciwko Zakonowi, który swoimi działaniami sprzeniewierzył się chrześcijańskim zasadom moralnym. Zaangażowanie radykalnych ugrupowań taborytów i sierotek w konflikt państwa polskiego z Krzyżakami, miało charakter krótkotrwały i wiązało się ze zmianą międzynarodowej sytuacji politycznej, która umożliwiła Czechom wyjście z długiej izolacji w świecie łacińskiego chrześcijaństwa. Jak się powszechnie przyjmuje w literaturze przedmiotu, wyprawa wojsk sierocych na ziemię państwa krzyżackiego w 1433 r. zamknęła trwający od 1428 r. okres „wspaniałych wypraw” (*spanile jizdy*) husyckich armii polowych, które przeniosły teatr działań wojennych poza obszar Czech⁷⁸.

⁷⁷ Joannis Dlugosii *Annales, Liber undecimus*, s. 98; Jana Długosza *Roczniki, Księga jedenasta*, s. 113; szerzej na ten temat zob. W. Polak, *Aprobata i spór. Zakon krzyżacki jako instytucja kościelna w dziełach Jana Długosza*, Lublin 1999, s. 227–251.

⁷⁸ M.in. F. Šmahel, *Husitská revoluce*, t. 3, s. 269.